



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący)

SSN Andrzej Stępka

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Gajewska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie z wniosku K. P.

o odszkodowanie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniach: 20 marca i 10 maja 2024 r.

kasacji, wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy, prokuratora oraz Skarbu
Państwa-Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt II AKa 230/21,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 2 marca 2021 r., sygn. akt VI Ko 135/15,

**1. uchyla zaskarżony wyrok ponad kwotę zasądzoną nim
odszkodowania w części dotyczącej rozstrzygnięcia o
ograniczeniu wysokości odszkodowania o koszty utrzymania
wnioskodawcy w okresie tymczasowego aresztowania i w tym
zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do
ponownego rozpoznania;**

2. oddala jako oczywiście bezzasadne kasacje: pełnomocnika wnioskodawcy w pozostałej części, a prokuratora i Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie w całości;

3. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa;

4. zarządza zwrot wniesionej przez K. P. opłaty od kasacji.

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2021 r., sygn. akt: VI Ko 135/15, Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy K. P. 935.088,95 zł tytułem odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku, a dalej idące roszczenia oddalił.

Po rozpoznaniu apelacji pełnomocników wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2022 r., sygn. akt: II Aka 230/21, zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w ten sposób, że podwyższył zasądzoną tytułem odszkodowania kwotę do 3.394.557 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia prawomocności wyroku, a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli: Prokurator Okręgowy w Krakowie, Skarb Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w Krakowie oraz pełnomocnik wnioskodawcy.

Prokurator Okręgowy w Krakowie zaskarżył wyrok w całości na niekorzyść wnioskodawcy zarzucając:

„rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez dowolne zastosowanie dwóch różnych mierników, równoważących skutki utraty siły nabywczej pieniądza, do określenia

należnego wnioskodawcy odszkodowania poprzez błędne przyjęcie wskaźnika średniego miesięcznego wynagrodzenia wynikającego z komunikatu GUS z listopada 2022 roku do określenia zmiany siły nabywczej pieniądza w zakresie utraconego wynagrodzenia, zamiast przyjęcia, jako prawidłowego - miernika skumulowanego wskaźnika inflacji - którym prawidłowo posłużono się przy wyliczeniu waloryzacji kosztów utrzymania wnioskodawcy, które podlegały, zgodnie z metodą dyferencyjną odliczeniu od kwoty utraconego wynagrodzenia - co spowodowało, że ustalone odszkodowanie nie realizuje jego kompensacyjnej funkcji, nie prowadzi bowiem do odtworzenia rzeczywistych proporcji pomiędzy tymi dwoma składowymi, a służy bezpodstawnemu wzbogaceniu wnioskodawcy”.

W oparciu ten zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Skarb Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w Krakowie zaskarżył wyrok w zakresie objętym punktem I wyroku na niekorzyść wnioskodawcy, zarzucając:

„1. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 552 § 4 k.p.k. polegające na bezpodstawnym zawyżeniu należnego wnioskodawcy odszkodowania za okres od 01 grudnia 2000 r. do 17 lutego 2003 r. na skutek uznania, że zgodnie z regułą wskazaną w kontrakcie podstawą wyliczenia należnego wnioskodawcy wynagrodzenia jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw za listopad 2022 r., podczas gdy zgodnie z tą regułą podstawą do wyliczenia należnego wnioskodawcy wynagrodzenia jest przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw aktualne na miesiąc, którego dotyczy;

2. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 552 § 4 k.p.k. polegające na bezpodstawnym zawyżeniu należnego wnioskodawcy odszkodowania na skutek uznania, że szkoda dotyczy także okresu po uchyleniu tymczasowego aresztowania;

3. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 7, art. 4 i art. 410 k.p.k. polegające na naruszeniu zasady obiektywizmu, dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i

doświadczenia życiowego i pominięcie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania w kontekście ustalenia wysokości odszkodowania w okresie po opuszczeniu aresztu, a to: wcześniejszego intensywnego, długotrwałego (tj. począwszy od 1981 r.) leczenia psychiatrycznego wnioskodawcy, prowadzenia z powodzeniem działalności gospodarczej, pomimo złego stanu psychicznego (nawet w okresach znacznego zaostrzenia choroby) w okresie poprzedzającym aresztowanie; - zmniejszania się czynnika stresogenneego związanego z pobytem w areszcie z upływem czasu, zwłaszcza po wydaniu uniewinniającego wyroku sądu I instancji; skutkujące wyciągnięciem nieprawidłowego wniosku, że zachodzi bezpośredni związek przyczynowy pomiędzy pobytem wnioskodawcy w areszcie, a szkodą w postaci zmniejszonych możliwości zarobkowych wnioskodawcy po opuszczeniu aresztu;

4. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 358¹ § 3 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i dokonanie waloryzacji należnego wnioskodawcy wynagrodzenia z całkowitym pominięciem interesu Skarbu Państwa w sposób bezpodstawnie faworyzujący wnioskodawcę, z naruszeniem zasad współżycia społecznego i w konsekwencji zwaloryzowanie wynagrodzenia wnioskodawcy za okres od 01 grudnia 2000 r. do 17 lutego 2003 r. w oparciu o wskaźnik przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za listopad 2022 r., podczas gdy ewentualna waloryzacja winna odbyć się w oparciu o wynikający z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów i uznany przez Sąd Apelacyjny w stosunku do innych składników odszkodowania wskaźnik inflacji skumulowanej.”

W oparciu te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w pkt. I i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w części, tj. w pkt. II wyroku w całości zarzucając:

„1) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez naruszenie zasad obowiązujących przy ustalaniu odszkodowania, a w konsekwencji zasądzenie Wnioskodawcy odszkodowania w

wysokości, nie rekompensującej w pełni poniesionej przez niego szkody wskutek oczywiście niesłusznego zatrzymania i tymczasowego aresztowania, a to w szczególności poprzez:

1. w zakresie szkody polegającej na utracie wynagrodzenia zasadniczego:
 1. przyjęcie utraconych zarobków z okresu niesłusznego pozbawienia Wnioskodawcy wolności na zaniżonym poziomie, wskutek nieprawidłowego uznania, iż w zakresie utraconego wynagrodzenia, które Wnioskodawca otrzymałby gdyby nie został niewątpliwie niesłusznie tymczasowo aresztowany nie mieszczą się elementy wynagrodzenia w rzeczywistości niewypłaconego pracownikowi, np. zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych, składka na ubezpieczenie społeczne, podczas gdy te składniki składają się na szkodę Wnioskodawcy, natomiast obliczone wynagrodzenie netto stanowi jedynie część utraconego wynagrodzenia, to jest część poniesionej przez Wnioskodawcę szkody;
 2. niezasadne pomniejszenie kwoty zasądzonego odszkodowania z tytułu utraconych zarobków z okresu niesłusznego pozbawienia Wnioskodawcy wolności o równowartość „zaoszczędzonych” wydatków na pokrycie kosztów utrzymania siebie i rodziny, których Wnioskodawca „nie musiał” ponosić będąc tymczasowo aresztowanym; podczas gdy aktualnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego zakwestionowano utożsamienie zastosowania dyferencyjnej metody ustalania wysokości szkody z ograniczeniem odszkodowania do hipotetycznych oszczędności, które osoba pozbawiona wolności mogłaby zgromadzić, będąc na wolności, albowiem:
 3. zwrot tych środków, nie prowadzi do niezasadnego wzbogacenia takiej osoby;
 4. wyrównanie korzyści z uszczerbkiem dopuszczalne jest tylko wówczas, gdy stanowią one konsekwencje tego samego zdarzenia. Skoro w związku z pozbawieniem wolności potrzeby rodziny i własne (wykraczające poza koszty utrzymania osoby pozbawionej wolności w czasie pozbawienia wolności) nie zostały zaspokojone, to osoba pozbawiona wolności nie odniosła w związku z tym zdarzeniem korzyści. Trudno się zgodzić z twierdzeniem, że tą korzyścią ma być zaoszczędzenie wydatku, gdy jednocześnie zdarzenie w postaci pozbawienia wolności nie doprowadziło do zaspokojenia wymienionych potrzeb;
 5. zapewnienie natomiast każdemu pozbawionemu wolności wyżywienia, odzieży, środków czystości, podstawowej opieki medycznej nie jest niczym innym, jak zwykłym przejawem poszanowania przyrodzonej godności człowieka. Nie można zatem obciążać uprawnionego do odszkodowania obowiązkiem ponoszenia kosztów tego, że w trakcie niesłusznego pozbawienia wolności był traktowany w

sposób humanitarny. Przeciw redukcji odszkodowania o te koszty przemawiają zatem przede wszystkim argumenty natury aksjologicznej;

6. w zakresie szkody polegającej na utracie premii:

7. niezasadne przyjęcie, że nie istnieje adekwatny związek przyczynowy pomiędzy tymczasowym aresztowaniem Wnioskodawcy a wskazywaną przezeń szkodą w postaci utraty premii z zysku, niewypracowanego przez spółkę N. sp. z o.o. wobec tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy,

8. niezasadną odmowę uznania za element szkody utraconej przez Wnioskodawcę premii (brutto) z zysku spółki N. Sp. z o.o. za lata 2001-2003 r. oraz za lata 2004-2010 r. (zgodnie z wariantem 2 opinii biegłego B. G.),

w szczególności w wyniku pominięcia, iż szkoda w postaci *lucrum cessans* ma zawsze charakter hipotetyczny i do końca nieweryfikowalny, a ustalenie istnienia i rozmiarów takiej szkody zawsze nawiązuje do określonych stanów prawdopodobieństwa wystąpienia określonych zdarzeń, które to prawdopodobieństwo odnosi się także do powstania określonego uszczerbku w majątku uprawnionego w związku z bezprawną działalnością sprawcy szkody w określonym odcinku czasowym i ewentualnego rozmiaru takiego uszczerbku,

9. co przesądza zwłaszcza o wadliwości rozumowania Sądu II instancji, iż (faktyczny) brak zysku spółki niweczy możliwość ustalenia, że szkoda w istocie nastąpiła, podczas gdy - przy określaniu wysokości szkody należy ustalać o ile nie wzrósł stan majątku poszkodowanego wskutek doznania tego rodzaju uszczerbku, przez porównanie stanu rzeczywistego do hipotetycznego stanu, jaki istniałby, gdyby zdarzenie sprawcze nie wystąpiło (szkodą jest to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc, to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło);

2) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 552a § 1 k.p.k. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 358¹ § 3 k.c., poprzez zastosowanie waloryzacji do składników, o które Sąd pomniejszył wymiar należnego Wnioskodawcy odszkodowania z tytułu utraconego wynagrodzenia za pracę za okres tymczasowego aresztowania w postaci kosztów utrzymania i wydatków, które Wnioskodawca poniósłby na wolności (przy czym miarkowanie odszkodowania do kwot zaoszczędzonych w ogóle było zabiegiem niedopuszczalnym w świetle treści art. 361 § 2 k.c.), gdy tymczasem Sąd II instancji nie waloryzował dochodu, który owe wydatki mają pomniejszać; W konsekwencji doprowadziło to do określenia aktualnej na czas orzekania wartości obu składników równania (uzyskiwanego wynagrodzenia i ponoszonych wydatków) z

różnicowaniem waloryzacji, tj. zastosowaniem jej tylko co do jednego z nich. W ten sposób z pewnością nie dochodzi do odpowiedniego odtworzenia rzeczywistych proporcji między jednym a drugim składnikiem równania, co - również z tych względów - uniemożliwia ustalenie odszkodowania w sposób realizujący jego kompensacyjną funkcję. Ustalenie zaś odszkodowania bez uwzględnienia takiego warunku sprzeciwia się treści art. 361 § 2 k.c.;

3) rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 481 k.c. polegającą na jego niezastosowaniu i błędnym przyjęciu - i to w sytuacji, w której Sąd I instancji zasądził odszkodowanie według cen z innej daty, niż data jego ustalenia (orzekania) - że przy orzekaniu o odsetkach ustawowych od odszkodowania za niesłuszne aresztowanie reguła określona w art. 481 k.c. nie ma zastosowania, podczas gdy wobec braku unormowań kwestii świadczeń ubocznych (akcesoryjnych) - odsetek ustawowych w rozdziale 58 k.p.k., będą miały odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego tj. właśnie art. 481 § 1 i 2 k.c. a w konsekwencji okres za jaki należą się odsetki ustawowe biegnie od prawomocnego uniewinnienia Wnioskodawcy tj. od dnia 20 kwietnia 2010 r. do dnia zapłaty, to z dniem uprawomocnienia się wyroku uniewinniającego uznaje się tymczasowe aresztowanie za niesłuszne;

4) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 434 § 1 k.p.k., poprzez zwaloryzowanie składników, o które Sąd pomniejszył wymiar należnego Wnioskodawcy odszkodowania z tytułu utraconego przezeń wynagrodzenia za pracę za okres tymczasowego aresztowania w postaci kosztów utrzymania i wydatków, które Wnioskodawca poniósłby na wolności, podczas gdy - wobec niewniesienia środka odwoławczego na niekorzyść Wnioskodawcy - nie było już w ogóle możliwe i prawnie dopuszczalne na etapie postępowania apelacyjnego zmodyfikowanie przyjętej przez Sąd Okręgowy zasady określenia kosztów i wydatków, jakie poniósłby Wnioskodawca na wolności oraz dokonanie ich waloryzacji z niekorzyścią dla Wnioskodawcy;

5) rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na zaniechaniu dokonania przez Sąd Apelacyjny wszechstronnej kontroli odwoławczej poprzez:

a) pozorne, a nie wnikliwe, rzetelne i wyczerpujące odniesienie się do zarzutów apelacji, w szczególności w zakresie naruszenia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego oraz niezasadne przyjęcie, że opinia biegłego z zakresu rachunkowości i finansów B. G. z dnia 10 listopada 2020 r. opiera się na wadliwych podstawach i

założeniach oraz stanowi tylko hipotezę o niewystarczającym stopniu prawdopodobieństwa, podczas gdy:

10. biegły przyjmował w oparciu o dane historyczne, a nie dowolnie, że od 2000 r. do grudnia 2003 r. kierunki działalności gospodarczej spółki N., jak i prowadzona przez nią dotychczas polityka rozwojowa i zamierzenia gospodarcze, uzasadniały prognozę uzyskania dochodów w wysokości nie mniejszej niż dochód osiągnięty w 1999 r., przy uwzględnieniu koniunktury w branży, w której Spółka prowadziła działalność - a nawet dochody jej mogłyby być większe w związku z dalszym rozwojem firmy;
11. biegły, dla ostrożności badań przyjął do analizy faktyczny przychód na poziomie roku 1999 oraz całość poniesionych kosztów, co oznacza, że obliczenia oparł prawidłowo na realnych danych istniejących w momencie tymczasowego aresztowania Wnioskodawcy;
 - biegły bazując na założonych (realnych) przychodach i kosztach dokonał szacunkowego ustalenia, że hipotetyczny (bo oparty na pewnej hipotezie, co nie oznacza - wbrew stanowisku Sądu I instancji, iż był nierealny; słownikowo hipotetyczny oznacza: prawdopodobny, przypuszczalny) wynik brutto spółki N. byłby co najmniej taki, jak wynik brutto w roku 1999, a możliwym do osiągnięcia był jego wzrost na poziomie 11%; koniunktura w zakresie działalności gospodarczej spółki N. we wskazanym okresie była dobra i wzrastała (co też można ocenić z perspektywy czasu);
1. nierzetelną i powierzchowną ocenę zarzutów apelacji w zakresie naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., w szczególności poprzez całkowity brak rozważenia przedstawionej w skargach apelacyjnych pełnomocników Wnioskodawcy argumentacji, świadczącej o roli i pozycji Wnioskodawcy w spółce N. sp. z o.o., a w konsekwencji - w zakresie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymczasowym aresztowaniem Wnioskodawcy a dochodzonymi kwotami, poza wynagrodzeniem za pracę oraz utraconą premią za rok 2000;
2. powierzchowne, a nie wnikliwe, rzetelne i wyczerpujące odniesienie się do zarzutów apelacji, w zakresie naruszenia art. 366 k.p.k. i art. 410 k.p.k.”

W oparciu te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.

W odpowiedzi na kasację Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie wniosła o jej uwzględnienie w zakresie w

jakim „pokrywa się z kasacją prokuratora”, a w odpowiedzi na kasację pełnomocnika wnioskodawcy wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej. Pełnomocnik wnioskodawcy oraz wnioskodawca wniesli o oddalenie kasacji Skarbu Państwa-Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie oraz kasacji prokuratora jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Większość podniesionych we wszystkich kasacjach zarzutów okazała się oczywiście bezzasadna, a powody tego rozstrzygnięcia zostały w zgodzie ze standardem wynikającym z art. 535 § 3 k.p.k. wskazane w ustnych motywach wyroku. Zasadne okazały się natomiast podniesione w kasacji pełnomocnika wnioskodawcy zarzuty naruszenia przepisów w zakresie prawidłowej kontroli apelacyjnej oraz naruszenia przepisów art. 552 k.p.k. w zakresie, w jakim Sąd odwoławczy, miarkując należne wnioskodawcy odszkodowanie, odliczył od niego koszty utrzymania wnioskodawcy w okresie tymczasowego aresztowania.

W ocenie Sądu Najwyższego instytucja odszkodowania za oczywiście niezasadne tymczasowe aresztowanie ma szczególnie charakter kompensacyjny. Choć do ustalenia jej wysokości stosuje się co do zasady reguły właściwe dla prawa cywilnego w zakresie wyliczenia należnej wnioskodawcy wysokości odszkodowania, to nie może sąd karny tracić z pola widzenia tego podstawowego faktu, że *causa* stojąca za żądaniem nie jest związana z nienależytym wykonaniem świadczenia cywilnego (nie jest też roszczeniem z innego stosunku cywilnoprawnego), lecz wynika wprost z bezpodstawnego pozbawienia człowieka wolności przez organy procesowe. Tymczasem wolność osobista przynależy jednostce i może być ograniczona jedynie w ściśle określonych sytuacjach, w zgodzie z regułami określonymi w art. 41 Konstytucji, w toku postępowania karnego nadto w oparciu o prawidłowo stosowane przepisy Kodeksu postępowania karnego. W Konstytucji zapisano także prawo do odszkodowania za bezprawne odebranie wolności (art. 41 ust. 5 Konstytucji), rozumiane jako nieuprawnione lub niezasadne wkroczenie w sferę wolności jednostki. Przewidziana zaś w przepisach art. 552-558 k.p.k. możliwość dochodzenia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tego tytułu (a także niesłusznego skazania i zatrzymania) na drodze postępowania karnego stanowi podstawową formę realizacji tego prawa.

W tak pojmowanej konstytucyjnej perspektywie stosować należy instytucję odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Pozwala ona, a co więcej zobowiązuje sąd karny, do poszukiwania takiego sposobu ukształtowania wysokości należnego odszkodowania, by było ono słuszne i sprawiedliwe. Oczywiście musi być więc, że odszkodowanie obejmować winno realną, a nie hipotetyczną wysokość szkody, a więc to co pokrzywdzony utracił. W przypadku obliczenia odszkodowania za utracone wynagrodzenie obejmuje ono tę wysokość świadczenia, którą by pokrzywdzonemu w istocie wypłacono. Trafne jest zatem przyjęcie, że co do zasady chodzi tu o wynagrodzenie wyznaczone w kwocie netto, a zatem po odliczeniu obowiązkowych danin na rzecz Skarbu Państwa (por. wyrok SN z 15 października 2020 r., II KK 16/20; wyrok SN z 11 stycznia 2022 r., IV KK 301/21), jako że kwota należnego podatku dochodowego (od chwili jego powszechnego obowiązywania w systemie prawnym) nie stanowi części utraconej korzyści i nie mieści się w słusznym odszkodowaniu. Co zaś do ewentualnych zwolnień od tego podatku, czy odliczeń od należnego podatku to należy podkreślić, że wiążą się one i zazwyczaj są zależne od zdarzeń i faktów przyszłych oraz niepewnych w chwili nabycia prawa do wynagrodzenia i powstania obowiązków podatkowych. Trafnie wskazuje się na tę okoliczność w orzecznictwie sądów karnych, które najczęściej odmawiają uznania roszczenia w tej części (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 grudnia 2022 r., III AKa 230/21; podobnie Sąd Apelacyjny w Krakowie w niniejszej sprawie). Ich ew. uwzględnienie w wyliczeniu należnego odszkodowania możliwe okaże się zatem w istocie jedynie zupełnie wyjątkowo, o ile realne będzie wykazanie w sposób jednoznaczny, że takie zwolnienia czy odliczenia miałyby miejsce bez wątpienia, a nadto nie podlegałyby zwrotowi, czy potrąceniu w późniejszym okresie. To oczywiście uzależnione być musi od konkretnej sytuacji wskazanej osoby, jej sytuacji prawnej oraz faktycznej, uzyskanego i nieutraconego uprawnienia do odliczeń i potrąceń, etc. Ciężar dowodu spoczywa w tym zakresie na wnioskodawcy, skoro żądanie powiększenia odszkodowania odnosi się w istocie do tej części wynagrodzenia, która z zasady nie stanowi utraconej realnie korzyści, jako świadczenia publicznoprawnego, a tylko na zasadzie wyjątku może być uznana za jej część. Obowiązkiem sądu jest zatem uwzględnienie tego żądania tylko wtedy, gdy wykazane zostanie ponad wszelką wątpliwość istnienie takiej podstawy jako zdarzenia pewnego i nieodwołalnego.

Nie można jednak zaakceptować stanowiska Sądu Apelacyjnego w Krakowie, z którego wynika, że nie stanowi utraconej korzyści i należnej części odszkodowania z tytułu wynagrodzenia za pracę kwota stanowiąca równowartość wydatków jakie tymczasowo aresztowany by poniósł na utrzymanie siebie i rodziny w okresie, gdy był pozbawiony

wolności. Trudno także zgodzić się z twierdzeniem Sądu odwoławczego, że za zaliczeniem kosztów utrzymania do należnego odszkodowania przemawia jedynie ogólnie wskazywany w orzecznictwie Sądu Najwyższego „argument o niesprawiedliwości” metody dyferencyjnej. Sąd Apelacyjny w Krakowie nie przedstawił jednak w tym zakresie własnych argumentów i nie uzasadnił swojego stanowiska, prowadzącego do umniejszenia należnego wnioskodawcy odszkodowania.

Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego w Krakowie utrwalona jest już linia orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazująca jednoznacznie na wadliwość obniżania należnego odszkodowania z tytułu niesłusznego pozbawienia wolności o wysokość kosztów, które wnioskodawca by poniósł na wolności na utrzymanie swoje i swojej rodziny (zob. zwłaszcza: wyrok SN z 7 listopada 2019, IV KK 351/18; wyrok SN z 20 listopada 2020 r., II KK 295/19; wyrok SN z 16 kwietnia 2021 r., IV KK 75/20; wyrok SN z 19 listopada 2021 r., II KK 271/21; wyrok SN z 11 stycznia 2022 r., IV KK 301/21). Wynika z niej, że „odszkodowanie obejmuje co do zasady utracony na skutek bezprawnego działania państwa dochód osoby pozbawionej wolności, a nie jej oszczędności” (II KK 295/19). Przypomnieć również należy, że przyjęty w wyroku Sądu odwoławczego sposób stosowania metody dyferencyjnej wyliczenia należnego odszkodowania kwestionowany jest od dawna przez Sąd Najwyższy w postępowaniach dotyczących odszkodowania za działalność na rzecz niepodległego bytu państwa polskiego (zob. m.in. wyrok SN z 7 listopada 2019, IV KK 351/18; wyrok SN z 15 grudnia 2022 r., II KK 473/22).

Sąd Najwyższy dostrzega, że w przeszłości w orzecznictwie sądów karnych dominowało podejście oparte na odliczaniu wysokości potencjalnych wydatków od wysokości zarobków dla ustalenia dochodu w „realnej” wysokości. Jego sedno oparte było na wąskim pojmowaniu koncepcji tzw. metody dyferencyjnej. To podejście właściwe było jednak dla sposobu orzekania o odszkodowaniu za niesłuszne skazanie i tymczasowe aresztowanie ukształtowanego jeszcze w latach 50-tych, w innym systemie prawnym, społecznym i gospodarczym. Utrwalone ono zostało w istocie mocą uchwały SN z 7 czerwca 1958 r., Prez. 729/58 (OSNCK 1958, z.4, poz. 34) zawierającej „wytyczne wymiaru sprawiedliwości”. Trudno nie dostrzegać związku wyrażonego tam stanowiska, prowadzącego poprzez stosowanie wprost niektórych reguł prawa cywilnego do umniejszania odszkodowania za bezprawne pozbawianie wolności (skazanie, tymczasowe aresztowanie, zatrzymanie), z momentem historycznym, tj. okresem w którym zakłady karne i areszty opuszczały osoby pozbawiane wolności w latach 1944-1953 i późniejszych. Trafną ocenę tych wytycznych na gruncie ówczesnego i aktualnego stanu prawnego przedstawił

Sąd Najwyższy zwłaszcza w wyroku z 5 czerwca 2019 r., III KK 189/18, dostrzegając nie tylko zmianę systemu prawnego, dokonaną mocą Konstytucji z 1997 r., ale także ewolucję pojmowania roli państwa oraz odpowiedzialności za błędy popełnione przez jego funkcjonariuszy w zakresie bezprawnego pozbawienia wolności.

W świetle aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego taki sposób ustalenia wysokości odszkodowania, który opiera się na kryterium oszczędności uznawany musi być za niesprawiedliwy i prowadzący do naruszenia prawa do słusznego odszkodowania, o którym mowa w art. 41 ust. 5 Konstytucji. W sposób szczególny razi tam, gdzie wysokość dochodów jest tak niewielka, albo liczba członków rodziny tak znaczna, że w oczywisty sposób ich całość albo większa część musiałaby być przeznaczona na bieżące potrzeby rodziny (wyrok SN z 11 stycznia 2022 r., IV KK 301/21). Jest w istocie jest to niesprawiedliwe i niezgodne z obowiązkiem kompensacji straty wynikłej z utraconego w okresie aresztowania dochodu także we wszystkich innych przypadkach. Stanowi formę umniejszenia należnego odszkodowania o kwoty, których pozbawiony wolności nigdy nie posiadał ani też nigdy ich nie wydatkował.

W konsekwencji straciło swoją aktualność rozpowszechnione w orzecznictwie sądowym stanowisko, że niesłusznym wzbogaceniem jest brak odliczenia kosztów utrzymania, oparte na hipotezie, że skoro wnioskodawca poniósłby koszty utrzymania siebie i bliskich, to środków tych by nie posiadał. „Zasada dyferencyjna, zakładająca konieczność ustalania wysokości odszkodowania jako szkody materialnej, czyli ustalenie różnicy między stanem majątkowym obecnym, a stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby nie wystąpiło zdarzenie wywołujące szkodę nie powinna być rozumiana w demokratycznym państwie prawa, jakim Polska nadal pozostaje, jako akceptacja dla takiej praktyki. Jak zresztą wskazano wyżej jest ona tak silnie sprzeczna ze społecznym poczuciem sprawiedliwości dotyczącym potrzeby odpłaty za szkodę wynikającą z bezprawnego tymczasowego aresztowania, że nie sposób jej akceptować.” (wyrok SN z 11 stycznia 2022 r., IV KK 301/22).

Wadliwość stosowania zawężającego podejścia do istoty należnego odszkodowania za utracone wynagrodzenie w okresie tymczasowego aresztowania (także skazania i zatrzymania) ma szersze podstawy. Wiąże się ze sposobem pojmowania bezpodstawnego wzbogacenia tymczasowo aresztowanego, w sposób który odpowiada istocie tego wyjątkowego roszczenia osoby pokrzywdzonej, a pozbawionej niesłuszenie wolności. Brak jest w szczególności możliwości udzielenia przekonującej odpowiedzi na kluczowe pytanie – skąd tymczasowo aresztowany albo jego rodzina brali środki na utrzymanie w ocenianym okresie? Niejasne jest, czy mieli je uzyskiwać z oszczędności, które

wówczas tracili, czy z uzyskanych pożyczek, czy też korzystając z pomocy innych osób, czy wreszcie pozostawali bez możliwości korzystania z tych środków. Gdyby przyjąć, że środków tych nie uzyskali z powodu tymczasowego aresztowania wnioskodawcy, ale otrzymali je z innych źródeł, to skompensowanie tej straty trudno uznać za bezpodstawne wzbogacenie. Jeśli zaś środków tych nie udało im się zdobyć, albo w niewielkiej części to tym bardziej nie sposób widzieć w tym źródła przyszłego bezpodstawnego wzbogacenia. Tymczasem, należałoby konsekwentnie przyjąć, że skoro kwoty te – jak w niniejszej sprawie - zostały przez sąd ustalone jako koszty utrzymania, to musiały być realnie wydatkowane, mimo że brak jest ustalenia przez kogo i z czyjego rachunku (por. wyrok SN z 15 grudnia 2022 r., II KK 473/22).

Wreszcie, krytycznie trzeba ocenić także fakt, że przyjmowane przez sąd domniemanie wydania tych środków obciąża tego kto był pozbawiony wolności, sąd jest zaś zwolniony od wykazania, że do tych wydatków doszło ze środków samego wnioskodawcy. Organy państwa, jako podmiotu odpowiedzialnego za szkodę, z ciężaru dowodu są w tym zakresie zwolnione. Wydaje się to być sprzeczne z istotą tego wyjątkowego postępowania odszkodowawczego. Trudno w konsekwencji, gdy odnieść to do wskazanej wyżej istoty postępowania odszkodowawczego z tytułu niesłusznego aresztu, akceptować stanowisko, zgodnie z którym kompensacja całego dochodu ma być w części związanej w takimi potencjalnie tylko „poniesionymi” wydatkami, nienależnym i bezpodstawnym wzbogaceniem.

Z podobnych zresztą powodów odrzucić należy koncepcję do niedawna powszechnego w orzecznictwie sądów powszechnych odliczenia od kwoty należnego tymczasowo aresztowanemu odszkodowania kosztów jego utrzymania w areszcie tymczasowym (poniesionych przez Służbę Więzienną w imieniu Skarbu Państwa kosztów żywienia, ubrania czy środków czystości, zużytego prądu, etc.). Tymczasem jasnym wydaje się, że skoro odszkodowanie przyznane wnioskodawcy odpowiadać powinno w każdym przypadku wysokości doznanej szkody, rozumianej jako strata dochodów, które uzyskałby, gdyby nie był pozbawiony wolności, to nie może być umniejszane pod żadnym pozorem o wyliczane hipotetycznie, o abstrakcyjne i zmienne kwoty kosztów, których sam wnioskodawca nawet nie poniósł, bo nie mógł ich ponosić nie uzyskując dochodu, czy też kosztów, które wydatkowało państwo na jego trwające bezpodstawne pozbawienie wolności.

Na przeszkodzie akceptacji stanowiska Sądu odwoławczego stoi wreszcie sam abstrakcyjny w istocie sposób wyliczenia sum odliczanych od kwoty odszkodowania na poczet kosztów utrzymania. Nie jest to, jak wskazano wyżej, najczęściej suma realnych wydatków, ale wyliczenie powstałe przez wskazanie samego wnioskodawcy jakie były jego

przeciętne miesięczne wydatki przed aresztowaniem na utrzymanie własne i rodziny, czy poprzez przeliczenie liczby członków rodziny przez uśrednione, przyjmowane w istocie dowolnie kwoty. Zderzenie tej swobody określenia miesięcznych kosztów utrzymania (pewnego projektowania) z zazwyczaj dokładnie wskazanym wyliczeniem wynagrodzenia za pracę, podaje także w wątpliwość twierdzenie, że możliwe było w ten sposób ustalenie rzeczywistej szkody wnioskodawcy.

Stwierdzić należy w podsumowaniu, że odszkodowanie przyznane wnioskodawcy powinno w niniejszej sprawie odpowiadać wysokości doznanej szkody, rozumianej m.in. jako strata dochodów z tytułu wynagrodzenia, jakie osoba uzyskałaby pozostając na wolności, bez jej umniejszania o potencjalne, nieponiesione nigdy, a wyliczane hipotetycznie koszty utrzymania własnego i rodziny, czy o koszty poniesione przez Skarb Państwa na jej aresztowanie i pobyt w zakładzie penitencjarnym. Nadto, oczywistym jest, że skoro koszty utrzymania rodziny tymczasowo aresztowanego wnioskodawcy realnie istniały, to w okresie, gdy nie mógł on utrzymywać rodziny z powodu aresztowania koszty te ponosić ktoś musiał niejako „w zastępstwie”. Ani więc nie oznacza to, że koszty te nie powstały, ani że ostatecznie nie był nimi obciążony, ani że ich rekompensata stanowi nieuzasadnione wzbogacenie (tak też trafnie wyrok SN z 11 stycznia 2022 r., IV KK 301/22).

W konsekwencji uchylenia wyroku we wskazanej w sentencji części Sąd Apelacyjny w Krakowie, rozpoznając ponownie wniesione w sprawie apelacje, w zakresie w jakim doszło do uchylenia wyroku, zobowiązany będzie do ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy odszkodowania za utracone wynagrodzenie z tytułu pracy - w wysokości odpowiadającej pełnej kwocie ustalonych przez ten Sąd dochodów wnioskodawcy, a więc bez potrąceń z tytułu hipotetycznych kosztów utrzymania, które by poniósł, gdyby nie był niezasadnie pozbawiony wolności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

Andrzej Stępka Andrzej Tomczyk Paweł Wiliński

[PGW]

[ms]